



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODE DZIA 27. LUTEGO ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 27. Lutego.

Smutną odebraliśmy nowinę, iż Sejmć Pani Anna z Pocietów Tyszkiewiczowa, Woiewodzina Smoleńska, dnia 19. tego Miesiąca, z tym się Świątem w Wilnie pożegnała, skończywszy lat 60. życia swojego. Zrodzona z Alexandra Pocieta Woiewody Trockiego y Woynianki Starościanki Brastawskiej Wdowy po Brzołowskiem Kasztelanie Mściławskim, złączywszy się dożywoćnim związkim w R. 1748. z Jozefem Skuminem Tyszkiewiczem Ciwonem naówczas Wilenskim, potym Kasztelanem Mściła: nakoniec Woiewo: Smoleń: troje powiła dzieci: córkę, w dzieciństwie zmarłą, i dwóch Synów, to jest Alexandra Pifarza W. W. X. Lit: (ktorego wielkie przymioty y nie mnieysze dla Oyczyzny nadzieie, razem z śmiertelnemi jego zwłokami w R. 1775. w młodym barzo wieku, Paryż zagrzebl) y Lu-

dwika, dzisieyszego zacnego Hetmana Pol: W. X. Lit: Była to Pani, z rzadkich nader owych Dam, pęc swą przewyższających, y wielu niepospolitych nawet Mężczyzn wspaniałością umyśłu y głębokością rozumu daleko przechodzących; ktorey dzielności Rad, Seymiki; y Trybunały Litewskie długo doznawały.

Z Wiednia d. 20. Lutego. Podług Raportu z Weiskirchen od Kommanderującego Woyskiem w Bannacie Feldmarszałka-Leytnanta Grafa de Wartensleben, pod d. 12. Lute: przyślanego, iuż y w tamecznych okolicach Nieprzyacielskie kroki, po nastąpioney dnia 9. Deklaracyi Woyny, zaczęły się.

Pewna z strony nafzey z Uypa-

łanka do Rama possana Dywizya, zabrawszy *Turkom* jeden statek pod żagle, z dwoma dużemi y dwoma średniemi statkami, zapas także owła y maki tu przeprowadziła; przy ktorey okazji między Dywizyą naszą y *Turkami*, ponieważ przy lądzie stojący Prom *Turecki* porąbano, przyszło wprawdzie do strzelania, ale z naszej strony nikt nie został uszkodzony.

Drugą z strony naszej Dywizyą Kommenderowano do *Gradistie*, znacznego dosyć miejsca, zamieszkanego od wielu *Turkow*, z Ordynansem zabrania *Tureckich* statkow nad *Dunaiem* naydujących się.

Ponieważ między nimi były 4. duże statki Kupieckie, ktore musiały spalić, przyszło więc między tą Dywizyą y *Turkami* do utarczki; przy ktorey, Oberstz-Leytnant *Witting Wolosko-Gjlyryjskiego* Reymentu, ciężko, y jeden prosty żołnierz tegoż Reymentu, lekko ranieni byli.

Przez Dywizyą namienioną, y przez drugą ielcze Kommendę, przeprowadzono z *Gradistie* 10. wielkich, 20. średnich statkow, jeden kryty mały statek kupiecki, a z drugiego ielcze miejsca *Golobacz* zwanego, także dwa duże, 21. średnich, y Prom z pewną kwotą owła, ieczmienia, y Przenicy *Tureckiey*.

Jak tylko General-Maior *Papilla* Deklaracyą *Woyny* na piśmie do *Seraskiera* w *Widin* zapisaną, przez pewnego Wyższego *Officera* kazał

oddadć *Bafzy* w *Nowa-Orsowa*, tak wkrótce potym napadłszy nasi niespodzianie na *Starą-Orsowę*, 400. ludźmi ją osadzili. *Turcy*, ktorych tam było 80. złożywszy bróń podali się. Pozwolono im zostać się przy swoich Domostwach, Gospodarstwie, sprawowaniu swoiey Religii, słowem, barzo względnie nasi z *Turkami* się obchodzą podług danego raz na zawsze ordynansu, gdzie się oni poddają pod Protekcyą *Cesarską*.

Piętnastu *Turkow* y trzech służących *Tureckich*, którzy właśnie w czasie *Deklaracyi Woyny* byli w *Pancsowa*, na żądanie ich przeprowadzono do *Belgradu*. Zostawili oni swoje towary swoim Plenipotentom, ktorzy im pieniądze za nie przeszła, ale statki im tylko zarefztowano. Jeden zaś *Turec* sam dobrowolnie w *Pancsowa* został.

Z *Białey-Rusi* d. 14. Lut: Rozporządzenia, ktore się tu czyniły na przejazd przez ten *Kray W. Xiążęcia Jmci Rossyjskiego*, zagnała co-fnięto.

Podczas terazniejszey *Woyny*, iak obficie *Rossyjskie* *Magazyny Nad-Dnieprskie* opatruią się, ztąd znać, że z samey tylko *Gubernii Polockiey*, posyłaia tam *Maki korcy* 147,176, a *krup* 13,790. tychże korcy,

Z *Austryi* d. 12. Lutego. Druga *Dywizya* *Obozowego* *Ekwipaży* (to jest *Kaplica Dworska* y *Kuc*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WęSRZODĘ DNIA 27. LUTEGO ROKU 1788.

Z *Liwornu d. 1. Lut:* Przybyły tu cztery wielkie Statki Morskie z różnych Portów *Turcyi Europyckity*, napełnione *Gręczynami* y ich młaiatkami, uciekającymi przed rozpoczętą *Woyną*. Między temi, znajduie się też ieden młody *Turczyn*, syn pewnego *Bafzy* w *Carogrodzie* zostającego, umiejący rozmaite języki.

PowŹzechna jest pogłoska, że wkrótce do tuteyŹzego Portu przybędzie Flota *Rossyjska*, mająca trzydzieści Okrętów *Woiennych* (z których iest dwadzieścia *Liniovych*) pod *Kommandą* *Admirała* *Greich*.

Z *Paryża dnia 7. Lut:* Dowiadujemy się teraz, że *Baron de Goltz*, *Posel* *Pruski* we *Francyi*, w przeszłych dniach oznaymił *Ministrowi* naszemu *Hrabiemu de Montmorin*, że *Krol* *Jmć Pruski*, umyślił posłać do *Armii* *Katarzyny II.* posiłkowego *Woyska* trzydzieści tysięcy.

Kwaterny dla 12,000. *Woyska* w *Flandryi* *Francuskiej* nakazane, do żadnych zgola nieściągają się *zamiarow* *Woyny*. *Nasza* *Woienna* *Rada*, chce *Woysko* *Francuskie* na 13. *Dywizyi*, od 12000. *każdą*, *podzielić*. *Cztery* *Dywizye*, *każda* *także* *od* 12,000. *ludzi* z *obcego* *Woyska* *uformowane* będą; dla *Dywizyi* *zatem* z *tych* *ostatnich* *pierwszey*, *kwaterny* są *nakazane* w *Flandryi*.

Pryncypalny *Minister* *choruie* *ieszcze*, y *przeto* u *siebie* w *domu* *pracuje*.

Od *Granic* *Tureckich* *dnia* *21. Stycz:* Do *Multan* *tylę* *przybywa* *Woyska* *Tureckiego*, że *niemogąc* *go* *dla* *mnoŹstwa* *pomieścić* w *Chocimiu* y *Jassach*, *musiano* *ie* *rozłożyć* *po* *wioskach* *nad* *granicą* *Bukowiny*, *gdzie* *się* *Turcy* *okopują*. *Zaraza* *powietrzna* *coraz* *więcey* *gorę* *bierze* w *Carogrodzie*.

Basza *de* *Scutari* *Mahmud*, *uzbraia* *się* *teraz* *przeciwko* *Porcie*, w *których* *zamyślach* *Dulcignoci* *iemu* *pomagaia*.

Porta szczególnie zmierzać ma do opanowania *Kinburnu*, dla otwierania sobie przez to drogi do *Krymu* y *Cherfonu*. *Planta* na ten koniec ułożona, od *Kapitana Baszy* została pochwalona, ale czy będzie wykonana? *Rossyiczycy*, którzy wiedzą o tym, *Garnizon* w *Kinburnie* powiększyli znacznie, y w sąsiedztwie stoi *Korpus Wojska*, którym *Generał Suwarow, Turkow* najchętniej przywitać myśli.

Z *Mohilowa* d. 26. *Stycz*: *Sniegi* w naszych okolicach obficie spadły, wygodną czynią drogę śnieżną, przez co transportowanie wojennych potrzeb nadzwyczajnie idzie łatwo. *Dnia 4.* tego miesiąca *81.* śni z ciężką *Artyleryą* z tutejszego *Arsenału* do *Armii* poszło.

Po całym *Państwie Rossyjskim* werbuja teraz bardzo znacznie; rachują tu, że do *Gubernii Mohilowskiej* różnemi partyami na 15,000. *Rekrutów* już przybyło.

Z *Galicji* d. 31. *Stycz*: *Kordon* nasz nad granicą, złożony jest z 80,000. ludzi, to jest z 50,000. *Austryaków*, y 30,000. *Rossyiczyców*, nad któremi *Kommandę* obeymie *Feldmarszałek Laudon*.

W *Cesarzko-Królewskiej Ekonomii* w *Sarostawiu*, z wielką pilnością bez ustanku pracują około *Mundurów Rossyjskich*.

Z *Wiednia* dnia 16. *Lut*: *Gubernatorowie* *Prowincyi*, odebrali rozkaz, przy następującym *Rekrutów* wybieraniu, nie tak ściśle, jak przed tym mieć baczność na wzrost *Rekrutów*. Tym sposobem *Galicja* sama jedna, stawić może 20,000. *Rekrutów*. *Austria* y *Rossya* wyprowadzają w pole przeciwko *Turkom* *Armią* od 500,000. ludzi. *Turkow* bez wątpienia tyle prawie do boju stanie; a tak blisko *Miliona* ludzi niezadługo przeciwko sobie do oręża się porwie.

Z *Hamburga* d. 15. *Lut*: *Piszą* z *Peterzburga*, że *dnia 15.* *Stycznia*, *Ekwipaż* *Obozowy* *W. Xiążęcia Rossyjskiego*, do *Armii* ruszył, *Ekwipaż* ten, składa się z 80. koni wierzchowych, y z 20. cugów koni, prowadzonych od 150. ludzi staicznych. *Między* wierzchowemi, jest 8. koni dla samego *W. Xiążęcia* *Jmci*, niektóre zaś być mają przeznaczone dla tych osób, które *W. Xiążęcia* przeprowadzą. *Konie* *Cugowe* zażyte będą do transportowania *Namiotów* y innych *bagażów*. *Generał en Chef Muszin Puszkin*, który już do zdrowia przyszedł, przeprowadzi z *Pułkownikiem de Benkendorp*, y z *Szambelanem Watkowski* *W. Xiążęcia*, który na każdej *Pocztowej Stacyi* znajdzie 150. koni.

Z *Wiednia* d. 16. *Lut*: *Obozowy Ekwipaż* *Cesarzki*, który już do *Armii* ruszył, jest całę nie wytworny; atoli dla *Osob* przy boku *Monarchy* znajdujących się, bardzo wygodny. *Między* innemi było 6.

poszostnych Pojazdow, w ktotych siedziało 8. Kapelanów Obozowych, Obozowy Doktor, Aptekarz, y kilka innych od Dworu Cesarzkiego Ofob. Pojazd dla chorych Dworu Cesarzkiego, ściagnął na się dla przedziwnego ułożenia swego zadziwienie wielu. W tym Powozie, był pokoik dobrze urządzony z 4. łózkami zawieszonemi.

Rzplte *Wenecka* y *Genueńska*, miały ofiarować sposobem pożyczanym Cesarzowi Jmci, sto Millionow na 4. Procentu.

Z *Paryża* d. 4. *Stycz.*: Krolewski Edykt względem *Protestantow* pod następującym tytułem z druku wyzedł: *Edykt Króla względem niewyznawających Religii Katolickiej*. Składa się on z 37. Artykulow, ktorych krotką tu treść kładniemy. (1) Religia *Katolicka* sama jedną ma używać w Państwie iawnego y publicznego Nabożeństwa. Jednakże Poddani *Niekatolicy*, czy oni teraz już mieszkają w Państwie; czyli też na potym w nim osiada, mają mieć wszystkie dobra y prawa, które należeć mogą do nich jako własność, albo przez Sukcesyją. Będą także mogli prowadzić handel, pilnować kunsztow, rzemieśl, y Profesyji, iednakże wyłączaią się ztąd wszystkie Funkcyje należące do Sędziowkich, Muncypalnych, y Urzędow takich, które dają prawo, publicznego nauczania. (2) Poddani *Niekatolicy*, mogą wchodzić w związki *Malżeńskie* podług przepisu nastąpić mającego, które związki, w porządku *Cywilnym* tenże skutek mieć będą, jak *Malżeńskie* śluby *Katolików*. (3) Nie mają oni osobnego w Państwie formować *Korpuślu*, albo szczególnego *Zgromadzenia*, y pod tym tytułem, żadnych pretensyji nie czynić, żadney dawać *Prokuracyi*, żadney *Akwizycyi*, ani żadnego iakiegokolwiek Aktu czynić niemogą. (4) Ci, ktorzy się udają za ich *Kaznodziejow*, albo *Pastorow*, w żadnym *Akcje* rzeczzonego Charakteru niemają używać, publicznie też w odzieniu swoim nie mają się różnić od innych ośob *Niekatolickich*, niemają także wydawać żadnego świadectwa, czyli *Metryki Ślubnych*, *Urodzonych* albo *Umarłych*. (5) Przykazuje się wszystkim Poddanym, albo *Cudzoziemcom* w Kraiu mieszkającym, albo wędrującym, ażeby nie ubliżali uszanowaniu *Religii Katolickiej* y *Świętym* jej, *Obrządkom* powinno. (6) Względem zachowania dni *Niedzielnych* y *Świętych*, mają się stłować do *Urządzenia Policyi*; y w dni rzeczzone nie nieprzedawac. (7) Wszyscy *Niekatolicy*, tak iak inni Poddani, mają się stładać na *Konferwacyą*, *Reparacyą* &c: *Kościółow* *Katolickich* *Parafialnych*, *Kaplic*, &c: (8) Kiedy chcą wchodzić w związki *Malżeńskie*, mają się dać zapowiadac na miejscu mieszkania swego. (9) Mogą się dać zapowiadac, albo *Katolickim* *Plebaniom*, albo *Offycyalistom* *Sądowym* mieysca, gdzie mieszkaią. (10) Zapowiedzi te, mają być czytane przededrzwiami *Katolickiego* *Kościółu*, nieczyniąc wzmianki o *Religii* *Zabierających* się do stanu *Malżeńskiego*. (11) *Plebaniom* *Katolickim* doniesione mają być zarzuty przeciwko tym *Malżeństwom*, ktorzy wlpomną do nich w świadectwie zapowiedzi, za co podług *taxy* zapłate wezmą. (12) Gdyby *Katolicy* *Plebani* niechcieli zapowiadac, tedy to uczyni *Pisarz* *Sądowy*. (13) Y w tym przypadku, zarzuty, czyli przeszkody przeciwko *Malżeństwom*, *Pisarzowi* mają być doniesione. (14) Danie na zapowiedzi, iczeli to się niedzieie przed *Katolickimi* *Plebani*mi, niemoże być przyjęte od nikogo innego, procz od pierwszego *Offycyalisty* *Sądowego*. (15) *Offycyalista*, od czytania zapowiedzi może dyspensowac, y dyspensy także względem pokrewieństwa może dawać. (Artykuły 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23. zamykają w łobie niektóre wyraźniejszye ielszcze determinacye względem przepisow do zachowania przy *Malżeńskich* związkach, tudzież względem *Malżeństw* zawartych między *Niekatolickimi* bez chowania formalności w ordynansach przepisanych). (24) *Urodzenie Dzieci* *Niekatolickich*, ma być zapewnione, albo przez *Akt* *Chrzestny*, albo przez *Deklaracyą* uczynioną od *Rodzicow* przed *Sędzią* mieysca. (25) Ta *Deklaracya* w *Regestru* z podpisem *Oyca*, albo *Swiadkow*, ma być wciągnięta. (26) Kiedy umiera ktory z Poddanych nalzych albo *Cudzoziemcow*, ktorym *Kościelny* *Pogrzeb* niemoże być pozwolony, w ten czas *Sędziowie* *Krolewscy*, *Prezydent* &c: przystoynne mieysce do pochowania umarłego naznaczyć mają, ktoreby od wszelkiej obelgi było zabezpieczone. (W *Artykułach* 27, 28, 29, 30. opiliują się *Formalności* względem *Metryki* *umarłych* ośob. *Ciała* też *umarłych* nie mają być stawione przed *domami*, iako się to u *Katolików*

dziecie. Krewni mogą pożyć za truną, wszakże nie mają, ani głośno spiewać, ani się głośno mōdlić, y *Katolicy* niech się nieodważają na czyniecie iakowych rozruchow przy podobnych *Exportacyach*). (Artykuły 31, 32, 33, 34, 35, 36. zawierają w sobie przepis względem trzymania *Regestrow* ściągających się do *Exekucyi* *Edyktu* niniejszego; y w 37. a ostatnim *Artykule*, ostrzega się, że ten *Edykt* w niczym nieubliża tym wolnościom, które w *Alfacy Lu-trom*, y tym *Poddanym* są przyznane, którym *Exercitium Religii Niekatolickiej* po niektórych *Prowincyach*, czyli *Mieście* pozwolono).

Do *Edyktu* przyłączono ieszcze *Taxę*, według której *Extrakt* *Metryki* zapowiedniey, *Chrzestney*, *Pogrzebowey* &c. ma być zapłacony.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 27. LUTEGO R. 1788.

Powrócił do *Warszawy* z cudzych *Kraio*w *P. Adam Weydlich Polak*, który zakłada *Penfiją* dla młodych *Panien* od *Wielkiej Nocy* przyszedł, w *Kamienicy* *II. XX. Augustyanow* na *Nowym Swiecie* *Nro 1259*. Tenże wyż wyrażony, y od wielu *Państwa* znany, otrzymał *Przywilej* od *Prześw. Komisji Edukacyjney* z pozwoleniem założenia *Penfiji*. w obowiązkuach uczenia *Wiary*, *Bogobeyności*, *Cnoty*, y *Obyczajności*, potem *językow*, *Polskiego*, *Francuskiego*, *Niemieckiego*, *pisania*, *Historji*, *Geografji* y *Rachunkow*, zgoła tego wszystkiego, czego przytoynne wychowanie młodzieży po *Nauczycielu* wymagać może. *Zonay* *dzieci* tego; *Francuskim* iszczegulnie mowią *językiem*.

R. przelzłego 1787. z dnia 11. na 12. *Xbra* w *Siedlankowie* na noclegu uciekł służący od *J. Pana Komornika Koziembrodzkiego*, *Olbratowski* nazwiskiem, który niegdy (iak się wydaie) służąc u *J. Pana Wysockiego Morawskiego* nazywał się *Sulerzykim*, mający lat około 30. wzrostu miernego, wasy golis, wloły na głowie zapuszczone koloru rudawego, w żupanie zielonym, kontusz granatowym, pasie siatkowym zielonego y czerwonego koloru; kurtce ceglastey białemi barankami podżytey, czapce konfederace z barankiem kasztanowatym z wierzchem nakrapianym, w płaszczu makowym okrągłym bez rękawow. Ukradł rzeczy następujące: *Paś Słucki* bogaty we czterech kolorach w którym w robocie przez omyłkę różowy pasek wchodzi między orzechowę, a orzechowy między różowe. *Kurtkę* zieloną z kasztanowatemi barankami, w tyle w samych plecach z barankami białemi. *Pieniądze* w monecie dwuzłotowkami y złotówkami *Zł: 136*. *Złotem* nowym *Czerwzł: 23*. *Monetą* starą, to jest: *Kopowcami*, *rublami* krzyżowemi, *tynfami*, *szostakami*, *sztuk 26*. *trzygrofniakami* pod *Nayświętszą Panną* *sztuk 20*. *Pierscionek* *dyamentowy* zepłuty, wartujący *Czerw: Zł: 12*. *Dwa* *sznuruczki* *złote* w lancuzek robione kółtujące *Czerw: Zł: 6*. *Serwetę* i. *chustkę* *kaflową* w palki białe w szersz y dłuż z szclaczkami czerwonawemi. *Kuczmę* z siwym baranem z zielonym wierzchem z futrem liliem. *Pulpiśtolecie*, *torbę* *siatkową* z taśmą, y w tęg rog z prochem y pulwerlak z *szrotami*. *Uprząż* *szkodę* mający (z obowiązkiem znać dającemu, *dania* *Czerw: Zł: 10*. pomimo zwroćenia *expensy*) aby o tym postrzeżonym złodzieju oznajmiono do *Piotrkowa* do *J.P. Regenta Buczyńskiego*, lub do *Siedlankowa* do *J.P. Podkolica Gablkowskiego*, czyli do *Ciofłkowa* niedaleko *Łasku* do *J.P. Podczaszycy Łasockiego*, czyli do *Wrocławka* do *J. XX. Kuczkowskiego* lub *Chełmickiego* *Kanónikow* *Kuiaz*: czyli też do *Płocka* do *JX. Wyżkowskiego* *Kano*: *Ploc*: to jest: gdzieby komu zrzecynny wypadło.

Człowiek wzrostu miernego, mający lat 27. lub 28. trochę dziobaty; *Kucharz*, w surducie granatowym, w liberyi iakno-zieloney z czarnemi obślęgami, kamzelka pónfowa, guziki gładkie stalowe, *kapelusz* duży rogaty, to wszystko nowe, lubił się napić y w karty grać, a iezeliby pokazał *testimonium*, to szływe. Który to *Kucharz* niedawno zacząwszy służyć w pewnym *Dworze* w *Wielkiej Polfzcie*, zaślug nabrał wiele, rzeczy ukradł, *liberą* zabrał y uciekł. Ktoby go przytrzymał, iesli w *Warszawie*, niech da znać do *Pałacu* *J.P. Marzałka Gurowskiego* do *Burgrabiego*, a iezeliby się pokazał w *Wielkiej Polfzcie*, to niech da znać do *Poznania*; także w *Pałacu* *J.P. Marzałka*, a dobrą y pewną mieć będzie nagrodę.

ehnia Dworska, Cesarza Jmci, już do Armii ruszyła.

Po wysłanym dnia 27. zeszłego Miesiąca Kuryerze do Carogrodu z tutejszey Stolicy z *Deklaracją Woyny*, teraz też *Deklaracja* po *Turecku*, *Grecku*, *Fracusku*, y *Niemiecku*, ma być drukowana.

Ekwipaże Feldmarzałka *Lascy* już w drogę poszły. Generał Kawalerji Xiążę *Karol de Lichtenstein*, dnia 15. tego miesiąca ztąd wyjeżdża. Niektórzy mówią, że ten Generał, osobną Armią przeciwko *Bośni* *Kommenderować* będzie; drudzy dają mu *Kommandę* nad Korpusem Rezerwy (od 12,000. ludzi, które stanie w okolicach *Pest*). Dla *Obozowo-Woienney Kancellaryi*, y *Obozowo-Woienney Buchhalterji* nowe obszernie *Namioty* iak *nayprędzey* być muszą wygotowane. *Feldmarzałek Laudon* codziennie przez dwie do trzech godzin w *Gabinecie* z Cesarzem Jmcią *miewa Konferencye*. Lubo *połyska* jest *powszeczna*, że ten *godny Generał*, mimo *starości* wieku swego, *poiedzie* do *Armii* na *obcięcie* tam *Kommandy* nad 30,000. *woyska Austryackiego* y 30,000. *Woyska Rossyjskiego*, w iego *atoli domu*, *żadnych* ieszcze *nie widać dyspocyi*, któreby *wyjazd* oznaczały.

Kordon nad *granicą Węgierską* y *Polską* coraz się *pomnaża* *barziej*. *Ułani* przy *Reymentach Konnych* *Cesarz* y *Kychecourt* *podzieleni*, *mają* *ordynans* *rozciągnięcia* *Kordonu* od *Bielicz* do *Jarosławia*. *Rozu-*

mleją, że *Cesarz Jmć* *ztąd* *zacznie* *Lustracją* *Kordonu* *swoiego*.

Z *Neapolu* d. 15. *Stycznia*. *Nowe* *urządzenie* *naszego* *Stanu* *Woyskowego*, *już* *się* *w* *skutku* *pokazuje*. *Piechota* *nasza* *wystawiona* *jest* *do* 16. *Reymentow* z *żołnierzy* *Narodowych*, y z 4. *Reymentów* z *żołnierzy* *Cudzoziemcow*. *Każdy* *Reyment* *w* *czasie* *pokoiu* *liczy* 1,100. a *w* *czasie* *woyny* 1,700. *ludzi*. *Na* *ten* *koniec*, *do* *każdego* *Reymentu* 600. *ludzi* *przydano* z *Milicyi* *Prowincyalney*. *Zołąd* *Officerom* y *Gemeynom* *znacznie* *został* *powiększony*.

Z *Włoch* d. 22. *Stycz*: Z *Neapolu* *donoszą*, *co* *następuje*: *Dwie* *Neapolitańskie* *Galery*, *zachwyciły* *przy* *Algierskich* *brzegach* *Armatorski* *okręt* *Algierski* *od* 20. *harmat* y 100. *ludzi* *Ekwipażu*, y *przyprawdziły* *do* *Portu* *Neapolitańskiego*, *gdzie* *na* *kotwieach* *stanął*. *Pewny* *Kawaler* *Neapolitański* *młody*, *który* *się* *tam* *w* *plywaniu* *cwiczył*, *kurczem* *tknięty* *w* *nodze*, *nieszczęśliwie* *poszedł* *na* *dno*; *co* *postrzegłszy* *Murzyn* *od* *odkretu* *Algierskiego*, *natychmiast* *do* *wody* *skoczył*, *w* *głęb* *się* *puścił*, y *młodego* *Neapolitańczyka* *wydobylszy* *na* *wierzch*, *do* *ładu* *przywiódł*, *gdzie* *Kawaler* *rozmaitemi* *spodobami* *trzeźwiony*, *do* *siebie* *przyzedł*, y *do* *domu* *Oycowskiego* *zaprowadzony* *został*. *Ociec* *u-* *kontentowany* *z* *ocalenia* *swoiego* *syna*, *do* *Króla* *poszedł* *prosząc* *o* *udarowanie* *wolnością* *Murzyna* *rzeczonego*. *Prośba* *W. Pana* *Crzekł* *Mo-*

narcha) iak jest słuzna, tak ludzkości
pełna. Daruję W. Panu tego Murzy-
na. Jnni zaś ludzie z okrętu zabra-
nego, są według Prawa moiemi Nie-
wolnikami. Ale, jeżeli dziesięciu Spra-
wiedliwych (iak w Pismie S. czytamy)
byłoby uwolnito całą Sodomę od gnie-
wu Boga Najwyższego; iżaliby ieden
poczciwy Człowiek, który życie własne
za swojego Nieprzyjaciela azardował,
wolności Kollegow swoich od Ziem-
skiego Krola wyjednat nie miał? Za-
raz nazajutrz, okręt Algierski ze
wszystkimi ludzmi, wolnością uda-
rowany, puścił się nazad do Al-
gieru. Gdy rzeczony okręt mimo
Zamku płynął, z powodu wdzię-
czności, 25. razy dawał ognia z
harmat, a miłaiąc Miasto 20. razy
biciem z tychże harmat, attentcyą
swą pokazał.

Z Hamburga d. 22. Lutego. Trzy
znaczne Tureckie Armie w aktual-
nym zostają marszu; iedna dąży
ku okolicom Chocimia, druga ku
granicom Krymu, a trzecia ku Bel-
gradowi. Turcy są rezolwowani, z
bronią w rękę walczyć póty, poki
Krymu nie dobędą. Tak myśli
Porta. Rossya także jest postano-
wiona, bronić tey nowo nabytey
Prowincyi, całą swą y sprzymie-
rzonych swych Mocą y Potęgą.

Wszystkie okolice Krymu, mię-
dzy Panow Rossyjskiego Dworu po-
dzielono, a Xiążę Potemkin (iak słu-
szność kazala) najlepszą tych grun-
tów część otrzymał. Imperatorowa
Jejmc, żadną miarą nie da sobie
wydrzeć tey nowej Perły z swey

Korony; gdyż ta Monarchini, łoży-
ła iuż Summy pieniężne znaczne;
na Kraiu tego zaludnienie, y spo-
sobow wszelkich użyła na dopię-
cie rychle zamiaru swego. Wszakże
liczba pći Niewieściey jest tam
daleko mnieysza, aniżeli męskiey.

Krym teraz, cały prawie od Ros-
syjczykow y Cudzoziemskich Koloni-
stow jest zamieszkaný; a tak wszy-
scy kraiu tego Obywatele, Turkom
są przeciwni. Wszyscy do broni
porwaliby się przeciwko Muzulmā-
nom. Grecy tam mieszkaiący, do ni-
nieyszego Rządu, nietylko z pówo-
du Religii, ale nawet y z tey przy-
czyny, iż oni teraz więcey znaczą,
aniżeli pod Hanami, barzo są przy-
wiązani. Tatarowie zaś, mało barzo ta-
meczných Obywatelów składaią te-
raz cząstkę; ponieważ wielu barzo
z nich, pod Tureckie przeniosło się
panowanie.

Z Wiednia d. 9. Lutego. Naypo-
źniejszy listy z Carogrodu, zaprze-
czaią tey pogłosce po Gazetach ró-
żnych rozpisaney, iakoby W. Sól-
tan sam do Obozu chciał iechać.
Według dyspozycyi przy Marynar-
stwie uczynioney zdaie się, że Porta
nawiększych korzyści przeciwko
Rossyjczykom, od Floty spodziewasię;
zwłaszcza, że stary Kapitan Basza,
sam ją chce przeciwko Nieprzyja-
ciolom Kommenderować. Do Re-
gencyi Tunetańskiej, Algierskiej, y
Trypolitańskiej posłano rozkaz, aże-
by one pewną kwotę Prowiantów
dla Armii y dla Floty Ottomanjskiej
przyftawowały.